Cena 6 hal.

Nr. 238. Krakow Piątek 2 Października 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowe miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę przez upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

Odparcie oszczerstw rosyjskich na Legiony.

Nota rządu austro-węgierskiego.

Wiedeń, 2 października.

(T. B.) „Politische Korrespondenz“ donosi: Jak się dowiadujemy, rząd austro-węgierski przesłał rządom państw neutralnych następującą notę werbalną, dotyczącą Legionów polskich:

„Główno dowodzący armii rosyjskiej kazał w dziennikach polskich ogłosić oświadczenie powiadające, że członkowie organizacyj polskich noszących nazwę „Sokół“ w Galicyi biorą udział w walkach z wojskami rosyjskiemi i posługują się kulami wybuchowemi z odciętym końcem. Do tego głównokomenderujący dołączył polecenie, aby „Sokołów i inne związki tego rodzaju“ nie uważać za kombatantów, lecz przeciw członkom tych organizacyj występować z całą surowością ustaw wojskowych.

Rząd austro-węgierski konstatuje wobec tego całkiem formalnie, co następuje: **Wyżej wymieniona nazwa „Sokoli albo inne stowarzyszenia“ dotyczy tylko Legionów polskich, które składają się po części z członków takich stowarzyszeń. Ta okoliczność jednakże co do kwalifikacyi Legionów polskich pod względem prawa wojennego nie może wchodzić w rachubę. Legiony te utworzone zostały w taki sposób, że nietylko odpowiadają wszelkim warunkom przepisanym w artykule pierwszym regulaminu dotyczącego ustaw i zwyczaju wojny lądowej, lecz tworzą także część armii austro-węgierskiej, z którą są połączone przez organiczny węzeł. Członkowie Legionów złożyli przysięgę na chorągiew, ich oddziały komenderowane są przez oficerów austro-węgierskich, na czele ich stoi generał austro-węgierski, który sam podlega rozkazom komendy armii.**

Co się tyczy rzekomego użycia kul wybuchających z odciętym końcem przez Polskie Legiony, to oświadcza rząd austryacki, że ani te Legiony, ani jakakolwiek część armii austro-węgierskiej nie posługuje się podobnymi kulami.

Wobec tego stanu rzeczy wszelka czynność Rosyi **zawierająca nieuznanie Polskiego Legionu, jako strony wojującej tworzyłaby jaskrawe** naruszenie **postanowień hagskich, przeciwko** czemu **rząd austryacki już obecnie podnosi najkategoryczniejszy protest.**

Wieści od naszych rannych w Rosyi.

Wiedeń, 2 października.

(T. B.) Austryacki Czerwony Krzyż zawiadamia, że w ostatnich dniach do biura wywiadowczego Czerw. Krzyża napłynęła **znaczna liczba** otwartych **listów i kart od austryackich i węgierskich wojskowych osób,** znajdujących się w **rosyjskiej niewoli.**

Z tych listów i kart widać, że **obchodzenie się z nimi w Rosyi jest nawskróś ludzkie.** Jak się zdaje, **ranni i chorzy Austryaccy i Węgrzy są** po większej części **umieszczeni w wojskowych szpitalach w Kijowie. Wyleczeni** zawiadamiają, że teraz **znajdują się w podróży do Omska na Sybirze.** Niektóre karty mają jako datę miejscowości uwagę: „W podróży do Azyi“.

Z tymi kartami skrzyżowało się w tych dniach w biurze wywiadowczem Czerwonego Krzyża jeszcze wiecej innych kart, pisanych przez żołnierzy przynależnych do armii rosyjskiej, a znajdujących się w niewoli austryackiej. **Karty te** na ogół **wyrażają wdzięczność za dobre obchodzenie się jeńcami w Austryi,** niektóre zawierały pewne zażalenia, które podano natychmiast do wiadomości ministerstwa wojny, a to z największą gotowością uczyniło zadość wyrażonym życzeniom.

Rosyanie np. życzyli sobie dostawać więcej chleba i herbaty, a mniej mięsa, mleka i kawy, gdyż nie są przyzwyczajeni do takiego wiktu. Powiększono im przeto porcye chleba i herbaty.

Podziękowanie rannych Rosyan.

Wiedeń, 2 października.

(T. B.) Z austro-węgierskiego Czerwonego Krzyża komunikują:

Umieszczeni w tutejszym szpitalu Czerwonego Krzyża w koszarach Radeckiego, zranieni żołnierze rosyjscy wystosowali do rosyjskiego Czerwonego Krzyża pismo, w którym **rosyjscy zranieni** znajdujący się w tym szpitalu **wyrażają najgłębszą wdzięczność za ludzkie pielęgnowanie ich,** którego tu doznali.

Dalej **wyrażają Rosyanie swą wdzięczność austryackiemu Czerwonemu Krzyżowi** i proszą rosyjski Czerwony Krzyż, ażeby z austryackimi rannymi w rosyjskich szpitalach obchodził się wten sam sposób, proszą też lud rosyjski, aby zranionym Austryakom w taki sam ciepły sposób pomagał słowem i czynem.

Niemcy zawiesiły wypłaty do Anglii.

Berlin, 2 października.

(T. B.) Dziennik ustaw państwowych ogłasza obwieszczenie Rady Związkowej w sprawie **zakazu wszelkich wypłat do Anglii.**

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ dodaje do tego obwieszczenia, że **idzie o skuteczne przeciwdziałanie wojnie gospodarczej rozpoczętej przez Anglię** do czego moratoryum nie byłoby wystarczającem zarządzeniem. **Długi naturalnie nie będą anulowane, lecz aż** do dalszego rozporządzenia **zawieszone.**

Zniszczenie francuskiej brygady żuawów.

Berlin, 2 października.

(T. B.) „B. Z. am Mittag“ podaje rozmowę paryskiego korespondenta dziennika „Daily Mail“ z zranionym podoficerem żuawów, który opowiedział, że w dniu 20 września **jedna brygada licząca 8.000 żuawów dostała się pod ogień niemieckich karabinów maszynowych i została zniesioną** z wyjątkiem tysiąca rannych.

Walki w Kiaoczao.

Berlin, 2 października.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi z Kopenhagi:

Poseł japoński ogłosił telegram swego rządu, według którego **Japończycy** w dniu 26 września po południu **zaatakowali Niemców na wysuniętem, wysoko położonem stanowisku** między rzekami Pajsho i Lizun. (Obie wymienione rzeki przepływają przez Kiaoczao oblegany przez Japończyków. Przyp. red.).

Nieudała ucieczka jeńców rosyjskich

Krossen (Niemcy, Brandenburgia), 2 paźdz.

W tutejszym obozie jeńców rosyjskich przed kilku dniami **skorzystało około 200 tam ulokowanych Rosyan** z wielkiej nawałnicy, **aby spróbować ucieczki.** Wypadli na plac, na którym była ustawiona piramida karabinów kompanii pełniącej straż. **Posterunek otworzył natychmiast ogień na Rosyan** i zaalarmował przez to komendę straży, która po części również zrobiła użytek z broni. **Gdy jeńcy idący w pierwszym szeregu padli, reszta natychmiast poddała się. Trzej Rosyanie zostali zabici, ośmiu było ciężko rannych, wielu lekko.** Z Niemców, jeden był ciężko a jeden lekko raniony.

Cholera.

Wiedeń, 2 października.

(T. B.) Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje do wiadomości, że stwierdzono **33 wypadków cholery.**

Wiedeń, 2 października.

(T. B.) Z departamentu sanitarnego ministerstwa spraw wewnętrznych donoszą: **1 października stwierdzono** bakteryologicznie **po jednym wypadku cholery** azyatyckiej w **Wiedniu, Bernie, Muerzuschlagu, 4 wypadki były w Bielsku, a jeden w Cieszynie.** Zachorowały wyłącznie osoby, które przybyły z północnego terenu wojny.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 2 października 1914.)

Nabożeństwa błagalne.

Berno. (T. B.) Jak donosi „Hlas“ odbyły się tymi dniami w dwóch największych morawskich miejscowościach pielgrzymkowych, Hostic i Velehrad, procesye i nabożeństwa błagalne za cesarza, za nowego papieża i za pomyślność oręża austryackiego. **W nabożeństwach tych brało udział wiele tysięcy osób.**

Poseł ks. Dr S t o j a n zawiadomił, że apostolat ŚS. Cyryla i Metodego w Velehradzie ufunduje tablicę pamiątkową na cześć poległych żołnierzy.

Choroba kardynała Ferraty.

Rzym. (T. B.) „Giornale d' Italia“ potwierdza, że **kardynał** sekretarz stanu **Ferrata cierpi na ślepą kiszkę. Stan chorego** wczoraj przedpołudniem **nie dawał powodu do obaw** komplikacyi i wyzdrowienie szybko będzie postępowało.

Rzym. (T. B.) „Osservatore Romano“ donosi, że kardynał Ferrata, który był zachorował, ma się lepiej i podjął swoje czynności.

Zniżenie cen jazdy koleją dla rodzin rannych żołnierzy.

Wiedeń. (T. B.) Ministerstwo kolei zarządziło od 4 października, że **członkowie rodziny chorych lub rannych żołnierzy,** znajdujących się pod opieką lekarską, **mogą celem odwiedzania ich jechać za połowę ceny jazdy II lub III klasą pociągów osobowych i pospiesznych.** Za członków rodziny uchodzić mają rodzice, dzieci, rodzeństwo i żony. Zniżkę jazdy udziela się tylko na przestrzenie większe niż 50 km.

Ochotnicy węgierscy.

Budapeszt. (Tel. wł.) „Korespondenz Herzog“ donosi z Budapesztu:

W tutejszych koszarach honwedów odbywa się od 25 września, pobór ochotników węgierskich, którzy zgłaszają się do służby wojskowej skutkiem odezwy znanego literata Andrzeja Nagy, autora sztuki p. t. „Pan minister“. Ochotnicy zgłaszają się tak licznie, że pobór przeciągnie się do końca września.

Arc. Franciszek Salwator w Budapeszcie.

Budapeszt. (T. B.) Generalny inspektor ochotniczej służby sanitarnej arcyksiążę Franciszek Salwator przybył tutaj i udał się do centralnego pałacu Czerwonego Krzyża w twierdzy.

Niepokoje w Nowej Serbii.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Südslav. Korr.“ donosi z K o n s t a n t y n o p o l a:

Wedle wiadomości dzienników tureckich sytuacya rządu serbskiego w Nowej Serbii jest bardzo poważna. **W Köprulu bułgarskie bomby(?) wysadziły w powietrze konak i duży skład broni.** Ludność zniszczona materyalnie przez rekwizycye serbskie, gotowa jest powstać przeciwko rządowi serbskiemu. Rewolucyjny ruch skoncentrowany jest koło G e w g h e l i, gdzie dowództwo objął sławny S a n d a n s k i.

Także mahometanie w Nowej Serbii, a mianowicie w okolicach K o c z a n y i I s t i p u pragną przyłączyć się do rewolucyjnego ruchu ludności chrześcijańskiej.

Okropności wojny.

Berlin. (T. B.) Prasa podnosi, że nawet angielskie i francuskie pisma podają wiadomości o haniebnych postępkach ludności belgijskiej. I tak donosi „Daily Graphic“, że **kobiety belgijskie** koło Herstal, blisko Liege, **2000 Niemców uczyniły niezdolnymi do walki oblawszy ich wrzącą wodą.**

Rozszerzaniem takich wiadomości pisma angielskie i francuskie nietylko same przyznają zbrodniczość swego sojusznika, lecz także pośrednio same usprawiedliwiają zachowanie się armii niemieckiej wobec takich okropności.

Manifestacye antywojenne w Rumunii

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Reichspost“ donosi z B u k a r e s z t u: W T u r n - S e v e r i n przyszło do bójek między socyalistami a nacyonalistami. Obydwie strony odbyły zgromadzenia w różnych punktach miasta, a następnie spotkały się podczas pochodów manifestacyjnych. **Do socyalistów, którzy manifestowali przeciw wojnie** przyłączyły się liczne grupy obywateli, tak, że nacyonaliści musieli ratować się ucieczką. — W czasie starcia obu pochodów było wielu rannych.

Kontrabanda wojenna.

Krystyania. (T. B.) Norweski minister spraw zagranicznych poczynił w Londynie kroki, by spowodować rząd angielski do cofnięcia rozporządzenia, według którego kruszce uznane zostały za kontrabandę wojenną.

Zamknięcie Dardanelów.

Konstantynopol. (T. B.) Jak donosi „Tanin“ **floty angielska i francuska cofnęły się** poza małą wyspę Gadaro koło Tenedos a **w Dardanelach pozostawiły dwa okręty wojenne.**

Radość z powodu obudzenia się Persyi.

Konstantynopol. (T. B.) Półurzędowy „I k d a m“ w artykule wstępnym **wyraża radość z powodu obudzenia się Persyi** od chwili rządów nowego gabinetu liberalnego.

Postulaty Wiednia.

Wiedeń. (T. B.) Wczoraj przedpołudniem pojawili się u prezydenta ministrów hr. Stuergkha przywódcy wszystkich stronnictw wiedeńskiej Rady miejskiej z burmistrzem W e i s s k i r c h n e r e m na czele i przedłożyli mu życzenia Rady co do różnych zarządzeń w sprawie aprowizacyi miasta Wiednia tudzież w sprawie ochrony miasta przed zarazą.

Z pragskiego uniwersytetu niemieckiego.

Praga. (Tel. wł.) Rektorat niemieckiego uniwersytetu w Pradze uchwalił niedopuścić do wpisu uczniów przynależnych do nieprzyjacielskich państw.

Odznaczenie.

Altenburg. (T. B.) Jak donosi „Altenburger Ztg“ nadał cesarz Wilhelm znajdującemu się w polu arcyksięciu Sachsen Altenburg Żelazny Krzyż I. klasy i wystosował do niego równocześnie pismo odręczne.

Skon szefa sekcyi Kanera.

Wiedeń. (T. B.) Dzienniki donoszą, że były szef sekcyi w ministerstwie oświaty **Józef Kanera, zmarł wczoraj.**

Kronika

Zakaz sprzedaży surowych produktów spożywczych i owoców. Magistrat krakowski ogłosił wczoraj następujące obwieszczenie:

Ze względu na niebezpieczeństwo zawleczenia do miasta czerwonki, cholery i innych chorób zakaźnych, Magistrat zakazuje sprzedaży owoców i wszelkich produktów spożywczych w stanie surowym, jak n. p. ogórków kiszonych, w dzielnicach do miasta przyłączonych, tak w sklepach jak na straganach i w handlu obnośnym.

W dzielnicach miasta I—VIII wspomniane artykuły mogą być sprzedawane tylko na placu targowym w Rynku głównym i na placu Nowym, oraz w większych owocarniach.

Przekraczający ten zakaz będą karani grzywną lub aresztem w myśl rozporządzenia ces. z dnia 20 kwietnia 1854 L. 96 Dz. p. p., a towar sprzedawany wbrew zakazowi ulegnie konfiskacie względnie zniszczeniu.

Jednocześnie Magistrat zwraca uwagę i jaknajenergiczniej poleca mieszkańcom ścisłe stosowanie się do ostrzeżenia Miejskiego Urzędu Zdrowia, wydanego w sierpniu 1914, a tyczącego się niebezpieczeństwa spożywania surowych lub zepsutych, oraz nieświeżych owoców, picia niepewnej zimnej wody etc.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa, dnia 29 września 1914 r. Prezydent miasta: w z. **Dr Szarski.**

Ostrzeżenie przed spożywaniem surowych owoców. Wczoraj ogłosił afiszami krakowski magistrat następujące ostrzeżenie:

Na targach, po sklepach i kramach sprzedają obecnie w wielkiej ilości owoce, kiszone ogórki i inne surowe środki spożywcze.

Miejski Urząd Zdrowia zwraca uwagę na szkodliwość spożywania surowych, niedojrzałych, nadpsutych lub nieoczyszczonych owoców. Owoce bywają zanieczyszczane przez owady, przez padający na nie pył uliczny lub przez dotykanie nieczystemi rękami. Owoce należy przed spożyciem w stanie surowym zawsze bez wyjątku poprzednio obmyć i opłukać w czystej wodzie wodociągowej; nie należy też spożywać nadpsutych ogórków kiszonych.

Publiczność powinna ze względu na zdrowie sama zwracać uwagę na dobroć i świeżość kupowanych środków spożywczych.

W razie spostrzeżenia jakichkolwiek nadużyć ze strony sprzedających, należy się zwrócić do komisarzy targowych lub do miejskiej pracowni chemicznej (plac WW. Świętych Nr. 6, parter w podwórzu).

Nieprzestrzeganie powyższych przepisów może szczególniej w obecnej upalnej porze narazić na zachorowanie.

Wiceprezydent Dr Szarski wyjechał z Krakowa na urlop, celem poratowania zdrowia.

Zebranie naukowe lekarzy. W sobotę d. 3 października b. r. odbędzie się o godz. 8.30 wieczorem w Klinice chirurgicznej ul. Kopernika 40, posiedzenie naukowe lekarzy, pracujących w szpitalach krakowskich. Przedmiotem posiedzenia będzie sprawozdanie ze spostrzeżeń i doświadczeń zebranych w czasie obecnej wojny. Na posiedzenie to zaprasza się niniejszem wszystkich lekarzy przebywających obecnie w Krakowie. Prof. Dr K a d e r. Dr M i c h e l, lekarz sztabowy.

Bony za konie pobrane przez wojskowość. Wobec licznych zażaleń właścicieli bonów otrzymanych za konie pobrane przez wojskowość, iż nie mogą doczekać się wypłaty należnych im należytości, uzyskał Prezes Koła Polskiego Dr Leo od kierownika ministerstwa skarbu Dra Engla oraz od wiceprezydenta krajowej dyrekcyi skarbu p. Bugny w Białej zapewnienie, iż w drodze telegraficznych przekazów pocztowych należytości będą wypłacane. Właściciel bonu powinien telegraficznie lub listownie podać Krajowej Dyrekcyi skarbu w B i a ł e j następujące daty: 1. swoje imię i nazwisko, 2. swój adres dokładny (poczta i telegraf), 3. nazwę urzędu (podatkowego lub innego), który bon wystawił, 4. liczbę urzędową bonu, 5. ilość koni pobranych, 6. kwotę należną. — O ileby dyrekcya skarbu w Białej asygnaty w odpowiednim czasie nie wydała, należy wnieść zażalenie telegraficzne do Prezydyum ministerstwa skarbu w Wiedniu i zawiadomić o tem Prezesa Koła Polskiego w Krakowie. W razie nieobecności właściciela koni może żona jego, o ile posiada bony, również otrzymać wypłatę należytości.

Sprzedaż miejskiego węgla. Wobec licznych zapytywań mieszkańców Krakowa, Magistrat podaje do wiadomości, że furmanki miejskiego składu węgla rozwożą codziennie po mieście i sprzedają węgiel z dostawą do mieszkań w ilościach do 5 ct. cł. po cenie 1 K. 20 h. za 1 cetnar cłowy.

Nadto można zakupywać węgiel wprost w miejskim składzie węgla za zgłoszeniem się z własną furmanką lub wózkiem w ilościach do 50 ctn. cł. po cenie 1 K. 10 h. za 1 cetnar cł.

Ostrzeżenie. Wydział Towarzystwa krakowskiej filii „Czerwonego Krzyża“ dowiedział się, że się znalazły osoby, które chodzą po domach wyłudzając datki jako rzekome wysłanniczki względnie wysłannicy wzmiankowanego Towarzystwa.

Wydział oświadcza niniejszem, że nikogo nie upoważniono do zbierania składek, lub wkładek dla pomienionego Towarzystwa poza biurem, urzędującym w gmachu Magistratu. Wszelkie przeto takie zbieranie jest karygodnem nadużyciem, nie powinno być cierpianem i nie powinien nikt datków jakichkolwiek osobom takim wręczać. Dr J a n i s z e w s k i.

Krajowa dyrekcya skarbu w Białej. Z kraj. Dyrekcyi skarbu otrzymujemy następujący komunikat:

Galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu **przeniosła swą czasową siedzibę z Krynicy do Białej.** — Wszyscy urzędnicy i funkcyonaryusze skarbowi, pozostający wskutek wypadków wojennych poza swą siedzibą urzędową, tudzież wszystkie osoby, pobierające emerytury, pensye wdowie i zaopatrzenie z państwowego funduszu pensyjnego, które zmieniły poprzednie swoje miejsce pobytu, mają odnosić się w sprawach swych poborów do krajowej Dyrekcyi skarbu w Białej.

Urząd depozytów cywilno-sądowych we Lwowie ma na razie swą siedzibę w Wiedniu i umieszczony jest w Urzędzie depozytowym w Wiedniu. Należy się tedy we wszystkich sprawach depozytowych odnosić do tego urzędu pod adresem: „Filiale des Lemberger Civilgerichtsdepositenamtes in Wien, Justitzplatz“. Lwowskie prezydyum c. k. Wyższego Sądu krajowego. Ołomuniec, dnia 27 września 1914.

C z e r w i ń s k i.

Dr K. Twardowski, rektor uniwersytetu lwowskiego na rok 1914—15, bawi obecnie w Wiedniu i urzęduje codziennie w fizykalnym instytucie od godz. 9—10 rano w IX. obwodzie, Boltzmanngasse 5. Tam należy przesyłać wszystkie pisma i zapytania, odnoszące się do uniwersytetu lwowskiego. P. Dr Twardowski uprasza wszystkich profesorów, asystentów i funkcyonaryuszów o podanie swych adresów.

Zmiany w ruchu pociągów osobowych. Krakowska Dyrekcya kolei państwowych komunikuje: Na linii Zwardoń—Nowy Sącz i Chabówka—Nowy Targ—Suchahora kursuje począwszy od 1 października jedna para pociągów osobowych według ściennego rozkładu jazdy ark. V.

Na linii Kraków—Podgórze Płaszów—Sucha **nie kursują** od 2 października pociągi osobowe zawarte w ściennym rozkładzie jazdy ark. Va (odjazd z Krakowa o 7 rano, przyjazd do Krakowa 7.23 rano) natomiast kursują nowe pociągi osobowe, odjazd z Krakowa 11.48 przedpołudniem, przyjazd do Suchej 5.39 popołudniu, a z powrotem odjazd z Suchej 8.39 rano, przyjazd do Krakowa 3.23 popołudniu.

Pociągi te mają w Suchej połączenie do i od Chabówki.

Na linii Skawce—Siersza wodna został ruch dotychczasowych pociągów osobowych zastanowiony.

Natomiast kursuje od 2 października tylko między Sierszą wodną a Spytkowicami nowy pociąg osobowy. Odjazd z Sierszy wodnej 4.37 rano, przyjazd do Spytkowic 7.05 rano, odjazd ze Spytkowic 9.28 rano, przyjazd do Sierszy wodnej 12.03 w południe.

Artykuły spożywcze można nadawać i odbierać we wszystkich stacyach tutejszego okręgu położonych na zachód i południe od Tarnowa i Sącza z wyjątkiem stacyi położonych między N. Sączem a Tarnowem.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.